

Frantisek Kowolowski

Global Communication Festival 2011 - Brno

Sztuka i Dokumentacja nr 5, 130-131

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

František KOWOLOWSKI

GLOBAL COMMUNICATION FESTIVAL 2011 – BRNO

Celem czeskiej edycji Global Communication Festival w Brnie była prezentacja efemerycznej sztuki performance w przestrzeni publicznej. Zarówno poprzez znane, jak i nowe strategie artystyczne, zaprezentowane zostały takie tendencje w sztuce, które wykraczają poza odrębność przestrzeni galerii. Zaproszeni artyści poprzez swoją twórczość zadawali pytanie: „Jak można definiować przestrzeń publiczną za pomocą sztuki i jaki jest tego sens?” oraz „Jak przestrzeń publiczna może zostać przeobrażona w przestrzeń otwartą i wolną za pomocą strategii artystycznych i kreatywnych?”. Dzięki takiemu stanowi rzeczy, zaprezentowana twórczość zwracała uwagę na etyczny i epistemologiczny wymiar rzeczywistości, w jakiej żyją artyści oraz ich sztuka. Z kolei poprzez globalną komunikację i uniwersalność języka sztuki festiwal stwarzał swoiste „pole rezonacyjne” w którym mieszały się wszystkie powyższe problemy i sposoby ich recepcji. Artyści zaproszeni do uczestnictwa w tym projekcie to: Lenka Klodová (CZ), Milan Kohout (USA/CZ), Przemysław Kwiek (PL), František Lozinski o.p.s (CZ), Bartosz Łukasiewicz (PL), Ilona Németh (SK/HU), Karolina Śmiech (PL).

Petr Lysáček z grupy artystycznej František Lozinski o.p.s. rozpoczął swoje działanie na ulicy przed kościołem Dominikanów. W ironiczno-subwersywnym projekcie wcielił się w rolę malarza na zaimprovizowanym stoisku, który dawał do wyboru do namalowania cały panteon ikonograficzny wszystkich możliwych dostępnych religii. Przechodnie mogli u niego zamówić obraz (którego cena nie była wygórowana). Była to praca o globalnym świecie pozbawionym wartości i jasnych etycznych norm. Wartość dzieła artystycznego, jak i samego działania, była niedostrzegalna i porównywalna do wizerunku chińskiego gadżetu.

Milan Kohout zaproponował w swojej pracy hipotetyczną ideę urbanistyczną, która miałaby na celu doprowadzić do zmian układu architektonicznego organizmu miasta: zburzeniu wszystkich budowli sakralnych. Postawa ta wzbudziła duże antagonizmy wśród przechodniów, podczas kiedy sam artysta zbierał podpisy pod petycją mającą umożliwić mu przeprowadzenie swojego planu. Dzięki przedstawieniu tradycyjnego rozumienia przestrzeni publicznej opartej na fundamentach ideologicznych artysta wyrażał swój sprzeciw wobec jakiegokolwiek ideologii. Doprowadziło to do wezwania policji.

Przemysław Kwiek już od wielu lat realizuje Appearance. W Brnie pokazał kolejną jego edycję, która tym razem prezentował w przestrzeni Domu Umění. W pracy „Ja dla innych. Konsekwencje w sztuce” przedstawił swoje rozumienie sztuki jako całościowego organizmu współistniejącego z rzeczywistością. W projekcji przedstawił też własne rozumienie „formy otwartej w zagęszczonym czasie”. Jednocześnie opisał w ten sposób kontekst kolejnego działania, które miało się odbyć następnego dnia.

Lenka Klodová jest artystką, która interesuje się funkcją i rolą kobiety w dzisiejszym świecie. Nie chodzi jednak o feminizm – raczej o ironiczne spojrzenie na rolę kobiety w patriarchalnej rzeczywistości dzisiejszego świata. Jej projekt, z właściwym sobie poczuciem humoru, pokazywał przemianę kobiety w zwierzę (lecz w odwrotnej kolejności).

Grupa František Lozinski o.p.s. w dwuosobowym składzie (Petr Lysáček oraz František Kowolowski) zaproponowała działanie dotyczące rozumienia przestrzeni

publicznej w kategoriach dualizmu komunikacji na osi historycznej i oraz bezpośredniej i żywej obecności. Była to więc kontekstualizacja form monumentów i postumentów ideologicznych narzucanych przestrzeni publicznej oraz żywego działania, które manifestowało ich zrozumienie lub sprzeciw. Była to „demonstracja intymnego sprzeciwu” w narzucanych przez decydentów różnych martwych formach artystycznych w przestrzeni publicznej.

Karolina Śmiech zaproponowała dla trzech kobiet na ulicy możliwość podjęcia zmiany wizualnej ich twarzy. W centrum miasta, poprzez zastosowanie jednakowego makijażu wykonanego na każdej z trzech uczestniczek projektu artystka wyposarzyła je w „nowe twarze” i ofiarowała im nowy „wygląd”. Dokonana przemiana była niejako wyrazem poparcia dla uniwersalizmu estetycznego kosztem indywidualizacji.

Bartosz Łukasiewicz zaproponował dla przechodniów dwa zdarzenia, które były częścią większego projektu. W jednym z nich artysta rekonstruował otaczającą rzeczywistość słyszanych dźwięków ulicy poprzez ich powtarzanie. Wyłoniona dzięki temu fizyczna repetycja dziwnej masy dźwiękowej nawiązywała do prymitywnego i archetypicznego języka. Kolejne działanie, wykonane niemal bezpośrednio po nim, polegało na tym, że Łukasiewicz kierował ruchem ulicznym za pomocą skonstruowanych przez siebie świateł (zielony, żółty, czerwony). Nie chodziło mu jednak o rzeczywiste kierowanie ruchem – ani przechodnie, ani samochody nie stosowały się do jego komunikatów świetlnych – bardziej komunikacje z samymi zmieniającymi się światłami... Rzeczywistość toczyła się dalej swym własnym rytmem.

Następnie miejsce galerii „okupowała” grupa uczestników performance Przemysława Kwieka „Inni dla siebie. Rój II” z cyklu wspomnianych już działań Appearance. W oznaczonej przez artystę przestrzeni, uczestnicy przez ponad 20 minut wykonywali najróżniejsze czynności, które miały być dla nich przyjemne (co było założeniem artysty). Zaliczało się do nich: picie kawy, czytanie książki o sztuce performance, strzyżenie włosów, robienie kanapek, dotykanie piersi partnerki, rozmowa między przyjaciółmi i zwykle siedzenie.

Wieczorem swój koncert/performance przedstawiła grupa muzyczno-artystyczna Vítrholc z Brna, która posługuje się dźwiękami elektronicznymi i poezją.

W ostatnim dniu festiwalu swoje działanie zaprezentowała artystka z Bratysławy Ilona Németh, w którym cztery osoby przez jedną godzinę wiosłowały w dwóch kajakach na suchym deptaku pośrodku miasta. To dziwne zdarzenie w surrealistycznej przenośni wskazywało na niemożliwość i ograniczenia komunikacji.

Festiwal prezentował różne postacie sztuki performance. W niektórych przypadkach działania dotyczyły ważnych tematów sztuki uprawianej publicznie, wchodziły w interakcję i komunikację z przypadkowym przechodniem.

František KOWOLOWSKI